

Sygn. akt I ACa 188/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lipca 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Bazelan
Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędzia	SA Agnieszka Jurkowska –Chocyk

po rozpoznaniu w dniu 07 lipca 2020 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 28 grudnia 2018 roku, sygnatura akt (...)

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. K. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Walentyna Łukomska-Drzymała Ewa Bazelan Agnieszka Jurkowska –Chocyk

I ACa 188/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz S. K. kwotę 85.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

I. oddalił powództwo w pozostałej części;

II. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz S. K. kwotę 8.891,90 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazał sciągnąć od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 113,60 złotych tytułem części nie uiszczonych kosztów sądowych;

IV. nakazał pobrać od S. K. na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 20,05 złotych z zasądzonych na jego rzecz w punkcie I wyroku świadczenia tytułem pozostałej części nie uiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego:

W dniu 4 września 2014 roku w miejscowości N. województwa (...), prowadzący samochód O. (...) o nr rej. (...) - S. D., poruszając się na łuku drogi z prędkością, przekraczającą prędkość dozwoloną administracyjnie i uniemożliwiającą bezpieczne pokonanie zakrętu, zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo z naprzeciwka motorowerem marki D. o nr rej. (...), prowadzonym przez H. K. (1). Na skutek doznanych w wypadku obrażeń ciała, kierowca motoroweru zmarł na miejscu zdarzenia.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 21 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie sygn. akt (...), S. D. został skazany za popełnienie czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz z art. 162 § 1 k.k. na karę łączną trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Podczas powyższego zdarzenia drogowego pojazd sprawcy wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową.

H. K. (1) w chwili śmierci miał 55 lat. Wraz z żoną U. K. oraz czwórką dzieci, w tym 16-letnim synem S. zamieszkiwał w miejscowości M.. Zmarły był bardzo pracowitym i operatywnym człowiekiem. Pracował w (...) Spółce Akcyjnej w B., gdzie uzyskiwał średnio miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1.674,86 zł netto oraz w Przedsiębiorstwie (...) Spółce ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na stanowisku „Górnik pod ziemią” za wynagrodzeniem 2.433,98 zł netto miesięcznie. Uzyskane w ten sposób środki finansowe przeznaczał na utrzymanie rodziny. H. K. (1) wraz z żoną prowadził także gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 ha, zajmując się produkcją bydła, trzody chlewnej oraz uprawą zboża. S. K. był bardzo silnie emocjonalnie związany ze swoim ojcem. Razem pracowali w gospodarstwie rolnym, wspólnie spędzali wolny czas, chodzili na grzyby, grali w piłkę.

Tragiczna śmierć ojca wywołała początkowo u S. K. oszołomienie, niedowierzanie, a następnie rozpacz. Był on przerażony, odczuwał lęk i ból, jako nastolatek nie potrafił poradzić sobie z emocjami. Wystąpiła u niego przewlekła reakcja depresyjna jako reakcja żałoby. Pojawiły się zaburzenia adaptacyjne, problemy z codzienną aktywnością, ze snem i apetytem. Powód wycofał się z kontaktów z rówieśnikami, nie radził sobie z codziennymi obowiązkami, z nauką, miał problemy ze skupieniem się i koncentracją uwagi. Przedmiotowe zaburzenia miały charakter reaktywny, egzogeny i odwracalny, przemijający, choć długotrwały. Utrata ojca w okresie adolescencji spowodowała problemy z kształtowaniem osobowości. Wychodzenie z żałoby trwało około dwóch lat. S. K. wymagał w tym czasie wsparcia specjalisty psychoterapeuty. Korzystał z pomocy udzielonej mu przez psychologa w Centrum Medycznym (...) w L.. Obecnie S. K. nie koncentruje się już na przeżywaniu żałoby, ale wspomnienia o ojcu nadal wywołują płacz, żal i tęsknotę. Taki stan nie ma już jednak wymiaru i nasilenia psychopatologicznego i nie wpływa niekorzystnie na codzienne funkcjonowanie. Powód radzi sobie z wykonywaniem codziennych prac, uczestniczy w życiu matki i rodzeństwa, spotyka się ze znajomymi. W chwili obecnej nie występuje u niego patologicznie obniżony nastrój, przygnębienie, pesymistyczne myślenie czy zaburzenia rytmów biologicznych, obserwowane bezpośrednio po śmierci ojca. Rokowania na przyszłość są pozytywne, ze względu na młody wiek, wsparcie rodziny, dużą ilość perspektyw życiowych i możliwości na przyszłość, które mogą częściowo zrekompensować powodowi stratę ojca. Po śmierci H. K. (1) sytuacja materialna jego rodziny pogorszyła się. Matka powoda nadal prowadzi gospodarstwo rolne, ale musi często korzystać z odpłatnej pomocy innych osób, zrezygnowała z hodowli zwierząt na większą skalę. S. K. od 5 września 2014 roku pobiera rentę rodzinną, która od 1 marca 2017 roku stanowi kwotę 467,99 zł miesięcznie (521,97 zł brutto). W październiku 2014 roku złożono wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustalenie prawa do górniczej renty rodzinnej. Po analizie dokumentacji ustalono jednak, że zmarły nie był jeszcze uprawniony do emerytury górniczej, bowiem na 25 wymaganych lat pracy udokumentowano 22 lata, 3 miesiące i 28 dni pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą zmarłego. Obecnie powód studiuje na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne w (...) w L.. Planuje podjąć pracę w policji lub straży pożarnej. W sierpniu 2017 roku uległ wypadkowi - spadł z dachu. W związku ze złamaniem trzonu L3 był leczony operacyjnie. Po leczeniu szpitalnym zalecono mu prowadzenie oszczędzającego trybu życia.

Pismem z dnia 2 maja 2015 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 7 maja 2015 roku, powód zgłosił szkodę i wniósł o wypłatę na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 250.000,00 zł, tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 100.000,00 zł oraz tytułem miesięcznej renty kwoty 1.000,00 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał na rzecz S. K. kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 15.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwotę 158,79 zł tytułem renty wyrównawczej do dnia 31 sierpnia 2016 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody.

Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części i wskazał, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. za skutki wypadku, któremu uległ H. K. (1) w 2014 roku. Jako podstawę tej odpowiedzialności Sąd Okręgowy powołał art. 822 § 1 i § 2 k.c., art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 446 § 3 i 4 k.c.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 446 § 1 k.c.: jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W niniejszej sprawie powód nie mógł pogodzić się z tragiczną śmiercią ojca. W wyniku utraty bliskiej osoby odczuwał żal, smutek, bezradność i bezsilności wobec zaistniałej sytuacji. Wystąpiła u niego przewlekła reakcja depresyjna jako reakcja żałoby, pojawiły się zaburzenia adaptacyjne. S. K. przestał radzić sobie z codziennymi obowiązkami oraz z nauką. Wychodzenie z żałoby trwało około dwóch lat, przy czym powód wymagał w tym czasie wsparcia specjalisty psychoterapeuty.

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia jest w pełni uzasadnione. S. K. należało zaliczyć do najbliższych członków rodziny zmarłego. Powód w wyniku krytycznego zdarzenia utracił jedną z najbliższych dla niego osób, z którą był silnie pozytywnie związany. Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć H. K. (1) spowodowała u powoda dotkliwe cierpienia psychiczne. W chwili tragicznej śmierci H. K. (1), powód S. K. miał 16 lat. Jak wykazało postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie śmierć H. K. (1) zdecydowanie obniżyła jakość życia powoda, pozbawiła go poczucia bezpieczeństwa, jakie dawał mu ojciec, ograniczyła perspektywy życiowe jakie mógłby zapewnić synowi H. K. (1). Brak ojca pozbawił powoda ważnego wzorca istotnego w kształtowaniu osobowości, zainteresowań i pasji życiowych nastoletniej osoby. Nastoletni powód pozbawiony został wsparcia duchowego i fizycznego ojca na całe swoje przyszłe życie. Uczucia smutku i żalu towarzyszą i będą towarzyszyły powodowi w przyszłości. Powód doświadcza i będzie doświadczać negatywnych emocji w związku ze wspomnieniem tragedii, która dotknęła nie tylko jego ale całą rodzinę. W życiu powoda zamknął się ten okres, kiedy rodzina była szczęśliwa, miała plany na przyszłość i marzenia, kiedy żyła osoba, która dawała rodzinie poczucie bezpieczeństwa a powodowi realną szansę na lepsze życie. Tragiczna śmierć ojca niewątpliwie wpływa i będzie wpływać destrukcyjnie na codzienne funkcjonowanie powoda.

Z tych względów w ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynieniem adekwatnym do krzywdy doznanej przez S. K. będzie kwota 100.000,00 zł. Mając jednak na względzie kwotę już wypłaconą przez pozwanego, w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd ostatecznie zasądził na rzecz S. K. kwotę 70.000,00 zł. Sąd zasądził odsetki od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zgodnie z żądaniem pozwu - od dnia 7 czerwca 2015 roku na mocy art. 481 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W niniejszym postępowaniu powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości 30.000,00 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca. Treść art. 446 § 3 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek

w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile, uległa ona pogorszeniu na skutek śmierci.

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego bez wątplenia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci H. K. (1) znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powoda S. K.. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że H. K. (1) był bardzo dobrym ojcem, opiekował się rodziną, wspierał rodzinę i dbał o nią. Był człowiekiem zaradnym, pracowitym, na zmarłym H. K. (1) spoczywał główny ciężar utrzymania domu i rodziny. Powód w chwili obecnej nie może liczyć na wsparcie ojca zarówno od strony finansowej jak i duchowej, ojciec powoda nie przysporzy też korzyści powodowi własną pracą. Głęboki uraz psychiczny powoda negatywnie wpłynął na jego życie, powód często wspomina zmarłego ojca, towarzyszy mu przy tym smutek i tęsknota. Można założyć, że pomoc materialna, a także pomoc, która miałaby wymiar majątkowy i niekoniecznie świadczony w pieniądzu (wkład własnej pracy czy to w domu czy w pracach domowych) trwałaby jeszcze ok. 20-30 lat, to przyznanie dla powoda kwoty 15.000,00 zł znajduje usprawiedliwienie w realiach tej sprawy. Podkreślić należy, że ojciec powoda prowadził duże gospodarstwo rolne, które było źródłem utrzymania rodziny i dawało rodzinie możliwość robienia planów na przyszłość, co po zwiększenia produkcji rolnej. Po jego śmierci gospodarstwo podupadło i nie daje już rodzinie realnego zabezpieczenia kosztów utrzymania. Wskazać należy, że utrata ojca spowodowała również u powoda uraz psychiczny, który negatywnie wpłynął na życie powoda. Bezspornym jest, iż powód będzie odczuwać dolegliwości związane z faktem braku ojca przez całe resztę swojego przyszłego życia. Uczucia smutku i żalu będą towarzyszyły powodowi w przyszłości, powód będzie doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o ojcu. Wszystko to zdaniem Sadu uprawnia do stwierdzenia, że śmierć H. K. (1) znacznie pogorszyła sytuację życiową powoda.

Tak jak wyżej, powód w postępowaniu likwidacyjnym zgłosił żądanie wypłaty odszkodowania w kwocie 100.000,00 zł w piśmie doręczonym pozwanemu w dniu 7 maja 2015 roku. Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd wskazał, iż normatywnie uzasadnione jest w realiach niniejszej sprawy roszczenie powoda zasądzenia odsetek od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 7 czerwca 2015 roku.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił (punkt II wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 100 k.p.c.

Biorąc powyższe pod uwagę i w oparciu o powołane przepisy prawa, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., który zaskarżył wyrok w części:

1. zasądzącej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 85.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku),
2. oraz orzeczenie w zakresie kosztów (pkt III oraz IV wyroku).

Mając na uwadze powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za I oraz za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ewentualnie o 1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- I. mające wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 446 § 4 k.c., poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym: kwota 70.000,00 zł (a łącznie kwota 100.000 zł uwzględniając wypłatę z postępowania likwidacyjnego) zadośćuczynienia za krzywdę powoda stanowi "sumę odpowiednią" w stosunku do doznanej przez niego krzywdy i jest kwotą konieczną do złagodzenia cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomocy powodowi w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji życiowej, podczas gdy kwota zasądanego zadośćuczynienia na jego rzecz jest rażąco zawyżona,

2. art. 446 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym: kwota 15.000,00 zł (a łącznie kwota 30.000,00 zł uwzględniając wypłatę z postępowania likwidacyjnego) odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda jest kwotą, co do której powód udowodnił powstanie szkody majątkowej polegającej na jego znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej, podczas gdy zasądzone kwoty odszkodowania są rażąco zawyżone,

II. mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. na skutek dokonania wybiórczej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów poprzez:

a) uznanie, że na skutek śmierci H. K. (1) powód poniósł krzywdę uzasadniającą jego żądanie w zakresie zadośćuczynienia również co do zaskarżonej kwoty 70.000,00 zł z uwagi na wpływ wypadku na jego życie, podczas gdy rokowania dla powoda na przyszłość są pozytywne, ze względu na młody jego młody wiek, wsparcie rodziny, dużą ilość perspektyw życiowych i możliwości na przyszłość, które mogą częściowo zrekompensować stratę ojca,

b) pominięcie upływu czasu od zdarzenia z dnia 4 września 2014 r. (ponad 4 lata) przy ocenie wysokości rozmiaru krzywdy i sumy odpowiedniej zadośćuczynienia, które to naruszenie miało wpływ na wynik sprawy - doprowadziło bowiem do błędnego przyjęcia, że kwota zasądanego dla powoda jest sumą odpowiednią do zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą z naruszenia jego dóbr osobistych,

c) uznanie, że na doszło do tak znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda, która uzasadniałaby zasądzenie na jego rzecz dalszych 15.000,00 zł z tego tytułu, podczas gdy materiał dowodowy w sprawie jednocześnie wskazuje, że do tak znacznego pogorszenia nie doszło.

W odpowiedzi na apelację powód S. K. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, gdyż znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzut dotyczący naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. nie jest uzasadniony już z uwagi na sposób jego sformułowania. Skarżący wprawdzie formułuje zarzut wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, ale nie wskazuje w ogóle jakich dowodów miałyby to dotyczyć. Rozwinięcie tego zarzutu w ogóle nie dotyczy ani oceny konkretnych dowodów przyjętej przez Sąd Okręgowy, ani poczynionych ustaleń faktycznych, natomiast dotyczy w istocie dotyczy niewłaściwego (w ocenie skarżącego) uwzględnienia okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, co wiąże się z zastosowaniem art. 446 § 4 k.c. i pokrywa z zarzutem naruszenia prawa materialnego. To samo stwierdzenie dotyczy zarzutu II.1 c kwestionującego wystąpienie przesłanki z art. 446 § 3 k.c., a tym samym ogólną podstawę do zastosowania tego unormowania, nie konkretne ustalenia Sądu I instancji.

Zarzuty te są chybione.

W przypadku zerwania więzi rodzinnych na skutek śmierci członka rodziny przy ocenie rozmiaru krzywdy, warunkującej wysokość zadośćuczynienia, winny być brane pod uwagę kryteria takie jak stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego, wiek uprawnionego, intensywność więzi między nim a zmarłym, skalę bólu i cierpienie przeżywanych przez uprawnionego i stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego. Co do zasady Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację podziela postulat, że w przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienie przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, 15 maja 2015 r., V CSK 493/14). Należy jedynie podkreślić, że tego rodzaju ujednoczenie winno mieć miejsce w miarę możliwości i w podobnych przypadkach, co nie może oznaczać pomijania indywidualnych sytuacji i okoliczności.

Jeżeli chodzi o przywołane w uzasadnieniu apelacji orzeczenia Sądów, to należy zauważyć, że z różnych przyczyn nie dają podstaw do wyciągania z nich wniosków na potrzeby niniejszego postępowania. Po pierwsze mają charakter wybiórczy, nie polegają na szerokiej analizie orzecznictwa i kwot zadośćuczynienia przyznawanych na obszarze całej Polski. Ponadto w części dotyczą nieco innych, niż niniejsza, sytuacji - zadośćuczynienia dla rodziców po śmierci dorosłych dzieci, czy też zadośćuczynienia po śmierci rodziców, ale zasądzonych dla dorosłych dzieci. Z kolei już to, że przywołane przykłady wyroków dotyczące zadośćuczynienia dla małoletnich dzieci mają charakter bardzo rozbieżny (40000 zł - 83000 zł - 100000 zł) wskazuje, że orzeczenia te nie mogą być traktowane jako wyznacznik kwot przyznawanych w podobnych przypadkach. Można jedynie zauważyć, że w żadnym przypadku nie poprzestano na tak rażąco niskiej kwocie, jak oczekuje skarżący - 30000 zł.

Natomiast w praktyce Sądu Apelacyjnego w Lublinie jeśli chodzi o kwoty zadośćuczynienia przyznawane w podobnych, jak niniejszy, przypadkach ze względu na stopień bliskości zmarłego i uprawnionego, wiek uprawnionego (śmierć rodzica nastoletniego dziecka) i inne, istotne kryteria, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z powodu krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej, to uznaje się za odpowiednie, co do zasady z tego tytułu zadośćuczynienie właśnie w kwotach ok. 100.000 zł, a także wyższych.

Wbrew zarzutowi apelacji naruszenia art. 446 § 4 k.c. także występujące w niniejszym przypadku okoliczności determinujące rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wskazują, że jest ona na tyle znaczna, że nie można uznać jakoby kwota zadośćuczynienia, łącznie 100 000 zł, była zbyt wygórowana.

Przede wszystkim całkowicie bezpodstawne jest dyskredytowanie przez apelującego krzywdy powoda z uwagi na wsparcie rodziny i pozytywne rokowania dla powoda na przyszłość wobec jego młodego wieku.

Okoliczność, że powód że ma matkę i rodzeństwo i nie został po śmierci ojca osobą samotną mogłaby mieć dodatkowe znaczenie dla zmniejszenia rozmiaru krzywdy w przypadku osoby dojrzałej, prowadzącej samodzielne życie. Natomiast w niniejszym wypadku powód został osierocony jako osoba małoletnia, co pozwany całkiem pomija w apelacji. Powoda łączyła z ojcem duża więź i boleśnie odczuł śmierć ojca, a niewątpliwie utrata rodzica w wieku 16 lat ma inny wymiar niż taka strata dla osoby dorosłej, co szeroko opisał Sąd Okręgowy, odwołując się do roli ojca w życiu powoda, do pozbawienia go poczucia bezpieczeństwa, ograniczenia perspektyw, pozbawienia wzorca i wsparcia ze strony ojca. Natomiast, jeśli powód utraciłby ojca będąc nastolatkiem i jeszcze został całkiem samotny bez rodziny, to byłaby to tylko okoliczność potęgująca jego krzywdę, uzasadniająca podwyższenie zadośćuczynienia.

Podobnie, jeśli chodzi o obecnie pozytywne rokowania powoda na przyszłość, to nie mogą one przesłonić tego, że u powoda po śmierci ojca wystąpiła przewlekła reakcja depresyjna jako reakcja żałoby, pojawiły się zaburzenia adaptacyjne, problemy z codzienną aktywnością, ze snem i apetytem. Powód wycofał się z kontaktów z rówieśnikami, nie radził sobie z codziennymi obowiązkami, z nauką, miał problemy ze skupieniem się i koncentracją uwagi. Utrata ojca w okresie adolescencji spowodowała problemy z kształtowaniem osobowości. Wychodzenie z żałoby trwało około dwóch lat. S. K. wymagał w tym czasie wsparcia specjalisty psychoterapeuty (opinia biegłych k. 159-161). Są to

negatywne konsekwencje śmierci osoby bliskiej wykraczające poza typowy przebieg żałoby i tym samym zwiększające rozmiar krzywdy powoda.

Także podnoszony w apelacji upływ czasu od zdarzenia z dnia 4 września 2014 roku i poprawa stanu psychicznego powoda, to nie jest to szczególna okoliczność, która mogłaby być oceniana jako zmniejszająca krzywdę powoda. Po pierwsze wraz z upływem czasu negatywne emocje i przeżycia związane ze śmiercią osoby bliskiej co do zasady stopniowo się zacierają, a zadośćuczynienie ma rekompensować wszelkie przeżycia, także te występujące bezpośrednio po śmierci, które, jak wyżej wskazano, w przypadku S. K. były intensywne i niewątpliwie nie zostały dostatecznie złagodzone wypłatą kwoty zadośćuczynienia 30000 zł. Ponadto nie można pomijać, że to, iż do czasu zasądzenia przez Sąd odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia upłynęło od zdarzenia kilka lat, wynikało z faktu, że pozwany bezpodstawnie nie wypłacił powodowi należnej mu kwoty i z tego tytułu nie może odnosić korzyści polegających na zmniejszeniu swojego zobowiązania.

Z powyższych względów przyjęta przez Sąd Okręgowy łączna kwota zadośćuczynienia 100000 zł w żadnym razie nie ma charakteru rażąco zawyżonej w stosunku do rozmiaru krzywdy powoda.

Nie ma podstaw także zarzut apelacji wskazujący jakoby łączna kwota odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powoda na poziomie 30000 zł była rażąco zawyżona.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, w przedmiotowej sprawie bez wątpienia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci H. K. (1) sytuacja życiowa powoda S. K. uległa znacznemu pogorszeniu. Zmarły ojciec powoda był człowiekiem zaradnym i pracowitym i na nim spoczywał główny ciężar utrzymania domu i rodziny. Pracował on zarówno zawodowo w kopalni, ale także prowadził stosunkowo duże gospodarstwo rolne o powierzchni około 10 ha, zajmując się produkcją bydła, trzody chlewnej oraz uprawą zbóż. Skoro powód w dacie śmierci ojca miał 16 lat, to ojciec zapewniałby mu jeszcze co najmniej kilka lat utrzymanie (technikum, studia), wspomagałby go w trakcie nauki (np. mógłby korzystać z korepetycji, jak za życia ojca), ale także mógłby liczyć na pomoc ojca i później. Nie ulega wątpliwości, że powód miałby zdecydowanie wyższy standard życia i lepsze perspektywy niż obecnie, kiedy rodzina musi sobie radzić bez ojca.

Przede wszystkim to ojciec H. K. (2) był głównym prowadzącym gospodarstwo rolne i zapewniał odpowiednie z niego dochody. Wywody apelacji jakoby przejęcie obowiązków w gospodarstwie przez żonę i córki nie powinno nastroczać dużych problemów nie mają usprawiedliwienia. Pomijając, że córki zmarłego w dalszym ciągu się uczą, ponadto jedna z nich pracuje, zaś druga choruje na padaczkę, to oczywistym jest, iż osoby bez większego doświadczenia i umiejętności w tej kwestii (choćby w zakresie uprawnień do prowadzenia sprzętu) nie byłyby w stanie prowadzić gospodarstwa na tym samym poziomie co H. K. (1) i zapewnić z niego tożsame dochody. Już teraz wystąpiły zmiany na gorsze w gospodarstwie prowadzonym przez żonę H. K. (1) – musiała ograniczyć hodowlę i konieczny jest wynajem pracowników. Natomiast, gdyby żył H. K. (1) to dochody z gospodarstwa byłyby jeszcze większe niż dotychczas, gdyż miał on plany rozwoju w zakresie rozbudowy obory i dokupienia maszyn (k.124, 184). Tym samym biorąc pod uwagę powyższe i to, że powód korzystałby z pracy i pomocy ojca jeszcze minimum 10 lat, to kwota wyznaczająca pogorszenie jego sytuacji życiowej na poziomie ok. 3000 zł rocznie nie może być uznana za wygórowaną.

Z tych względów także zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Dlatego też na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną i na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego, jako przegrywającego sprawę w II instancji, na rzecz powoda koszty tego postępowania w kwocie 4050 zł (wynagrodzenie pełnomocnika).